

# Profanacja, Uciekaj

Od lat szukam miejsca  
Które wiem, że musi istnieć  
Mózgi w skrzynkach, jak brzoskwinie  
Myśląc może nie najszybciej  
Leżą sobie  
Czas im płynie  
I nikt nie budzi ich  
Takie samotne, bezrobotne  
Pełne przeczuć raczej złych  
Szukam ciągle i solidnie  
Chociaż może nie najbystrzej  
Takie miejsce musi istnieć  
Znajdę waszą zgubę  
Oddam chętnie, bez nagrody  
Byście mogli kochać ludzi zacząć  
A nie jakieś groby  
Generałów  
Świętych  
Bogów  
Oto jeden ze sposobów  
Jak was wyrwać światu grobów